

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
 Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
 Katedra Prawa Rodzinnego i Praw Rodziny
 Katedra Kościelnego Prawa Procesowego

Rok 2013,
 Nr 10 (19)

CZŁOWIEK-RODZINA-PRAWO

W tym numerze:

- | | | | |
|--|---------------------|--|------------------|
| <p><i>Paweł Rogowski</i>
 Problematyka wymogów lokalowych Placówek Wsparcia Dziennego w kontekście ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej</p> | <p>3</p> | <p><i>Paweł Rogowski</i>
 The issue of housing requirements of Day Support Centres in the context of the law on family support and foster care system</p> | <p>4</p> |
| <p><i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
 Zasada ustności i pisemności w sądownictwie kościelnym</p> | <p>6-10</p> | <p><i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
 Le principe de l'oralité et d'écrit dans la justice ecclésiastique</p> | <p>11</p> |
| <p><i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
 Ogólny mechanizm przeprowadzenia każdego dowodu; oświadczenia stron; dowód z dokumentów (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część IX)</p> | <p>12-16</p> | <p><i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
 Le général mécanisme de réaliser de la preuve; les déclarations des parties; la preuve documentaire (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie IX)</p> | <p>17</p> |
| <p><i>Andrzej Dzięga</i>
 W dyskusji o pedofilii należy pamiętać przede wszystkim o pomocy dla dziecka</p> | <p>19</p> | | |

***Polskie prawo rodzinne
— aktualności***



Problematyka wymogów lokalowych Placówek Wsparcia Dziennego w kontekście ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

Począwszy od 2012r. przed organizacjami pozarządowymi, a także przed samorządami gminnym i powiatowym stało zadanie dostosowania sieci placówek potocznie zwanych „świećlicami” do wymogów ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej [Dz. U. 2011 nr 149 poz. 887, dalej: ustawa o wspieraniu rodziny]. Ustawa ta uchylając Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie placówek opiekuńczo – wychowawczych [Dz. U. 2007 nr 201 poz. 1455], jednocześnie określiła świetlice mianem Placówek Wsparcia Dziennego [dalej: PWD] i na nowo uregulowała zasady ich funkcjonowania.

Wśród środowisk zainteresowanych, głównie organizacji pozarządowych, których działalność koncentrowała się dotychczas na prowadzeniu placówek opiekuńczo – wychowawczych, obawy budziły dwie kwestie. Po pierwsze, o ile ustawa o wspieraniu rodziny wymienia i ustala rodzaje PWD, o tyle w zasadzie nie porusza tematyki standardów ich prowadzenia. Problem ten w chwili obecnej zdaje się być kompensowany przez różnego rodzaju projekty mające za zadanie wypracowanie standardów PWD. Po drugie, ustawa o wspieraniu rodziny nakłada na PWD prowadzone przez podmioty prywatne obowiązek uzyskania zgody wójta/burmistrza/prezydenta miasta i wpisu do rejestru. Jednocześnie przy interpretacji tego przepisu Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej stwierdziło, iż każda PWD winna czynić zadość wymogom postawionym dla placówek prywatnych. Wśród tychże wymogów ustawodawca zawarł konieczność przedstawienia m.in. zaświadczeń właściwych miejscowo: Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej [dalej KPPSP] i Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Na gruncie powyższych ustaleń najtrudniejszym zadaniem wydaje się uzyskanie przez PWD instrukcji przeciwpożarowej i zaświadczenia KPPSP. Wynika to z faktu, że na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 12.04.2002r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002 nr 75 poz. 690, dalej: rozporządzenie o warunkach technicznych), budynki w których zlokalizowane są PWD winny być budynkami użyteczności publicznej zakwalifikowanymi do strefy pożarowej ZL I, ZL II lub ZL III. To z kolei wymaga od podmiotów prowadzących PWD by dostosowały budynki do wyśrubowanych wymogów jak np. określona wysokość pomieszczeń, określona powierzchnia okien w stosunku do powierzchni pomieszczenia, skomplikowane systemy gaśnicze i wentylacyjne, określona ilość wyjść ewakuacyjnych, określone wymiary drzwi i korytarzy itd.

Po swoistej inwentaryzacji stanu technicznego budynków w których umiejscowione są PWD okazuje się, że znaczny odsetek z nich (w niektórych miastach dochodzący do 50%) nie spełnia wymogów określonych przez ustawę o wspieraniu rodziny i rozporządzeniu o warunkach technicznych. Co gorsza, ze względu na brak funduszy ze strony samorządów nie ma widoków na zmianę tego stanu rzeczy. Wobec powyższego począwszy od 01.01.2015r., taki bowiem ustawodawca wyznaczył termin dostosowania lokali, część PWD stanie przed widmem zamknięcia.

Po stanowczej prośbie o pomoc ze strony środowisk prowadzących PWD, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zauważa, że pomimo wydłużenia okresu przejściowego na osiągnięcie przez PWD wymogów lokalowych, nie uda się osiągnąć tychże standardów. Wobec powyższego w Informacji Rady Ministrów o realizacji w 2012r. ustawy z dn. 09.06.2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej [Druk Sejmowy nr 1669 z dn. 31.07.2013r. sygn. DSPA-4822-20(4)/13], wśród postulatów dotyczących zmian legislacyjnych znalazł się ten, który stwierdza, że „z uwagi na duże znaczenie placówek wsparcia dziennego w profilaktyce rodzinnej, postuluje się wprowadzenie dalszych zmian w ustawie, umożliwiających utrzymanie istniejących publicznych i niepublicznych placówek wsparcia dziennego. Zmiany te mogą polegać na przykład na wprowadzeniu szczególnych rozwiązań, które pozwolą zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa pożarowego i sanitarnego w sposób uwzględniający występujące realia społeczno-ekonomiczne”. W obliczu takiego stanowiska Rządu RP w 2014r. możemy spodziewać się kompleksowej nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny w zakresie funkcjonowania PWD.



The issue of housing requirements of Day Support Centres in the context of the law on family support and foster care system

Starting from 2012 the non-governmental organizations, as well as municipal and county governments were faced with the task of adapting the network of commonly called "światlice" [*Community centres, after-school clubs*] to the Act on family support and foster care system [J. o. L. 2011 No. 149, item 887, hereinafter: Act on supporting families]. This Act, by repealing the Regulation of the Minister of Labour and Social Policy concerning care and education centres for children and young people [J. o. L. 2007 No. 201, item 1455], defined at the same time the Community Centres as Day Support Centres [hereinafter: DSC] and re-settled the principles of their functioning.

Among the groups concerned, particularly non-governmental organizations whose activities were previously focused on running care and education centres for children and young people, two issues aroused doubts. First, although the Act on family support lists and determines the categories of DSC, it generally does not mention the standards required for conducting the them. The problem at the moment seems to be compensated by various projects, the task of which is to develop standards for DCS. Second, the Act on family support imposes on DSC run by private entities the obligation to obtain the consent of the commune head/mayor of the city and to register in the register of entrepreneurs. At the same time at the interpretation of this provision, the Ministry of Labour and Social Policy stated that each DSC should meet the requirements posed for private institutions. Among these requirements, the legislator made it necessary to submit respective certificates: of the District Commander of the National Fire Service [hereinafter: DCNFS] and the Sanitary-Epidemiological Station. On the basis of the above findings, the most difficult task seems to be obtaining by the DCS the fire protection instructions and DCNFS certificate. This is due to the fact that under the Regulation of the Minister of Infrastructure dated April 12, 2002 on the technical conditions to be met by buildings and their location (Journal of Laws of 2002, No. 75, item 690, hereinafter: Regulation On Technical Conditions), the buildings in which DCS are located should be public buildings classified for the fire zone ZL I, ZL II, or ZL III. This in turn requires the entities running the DCS to adapt the buildings to the stringent requirements, such as the specific height of the rooms, defined window area in relation to floor area, complex fire fighting systems and ventilation systems, a specified number of emergency exits, specific dimensions of doors and corridors, etc. After a specific inventory of the technical condition of the buildings in which DCS are located, it appears that a significant proportion of them (in some cities of up to 50%) does not meet the requirements set by the law on family support and by the regulation on technical conditions. To make matters worse, due to the lack of funding from self-governments there are no prospects of changing this state of affairs. Therefore, starting from January 1, 2015 (which is the deadline set by the legislator for adapting premises), some of the DCS will have to be closed.

After a firm request for assistance from communities engaged in DCS, the Polish Government notes that, despite the extension of the transitional period to meet housing requirements by the DCS, these standards will not be met. Therefore, in the information of the Council of Ministers on the implementation in 2012 of the Act dated June 9, 2011 on family support and foster care system [Sejm publication No. 1669 dated July 31, 2013 ref. no. DSPA-4822-20 (4)/13], among the demands for legislative changes there is also the one that states that "in view of the importance of day care centres in family prophylaxis, there is the need to postulate for further changes in the law, allowing for the maintenance of the existing public and private day care centres. These changes could include the introduction of specific solutions that will ensure an adequate level of fire and health safety in a way that takes into account the existing socio-economic realities". In the face of such a position of the Government of the Republic of Poland in 2014 we can expect a comprehensive amendment to the law on family support in the functioning of DCS.

Translated by CT Linqua-Dar

***Z problematyki kościelnego
prawa procesowego***



Zasada ustności i pisemności w sądownictwie kościelnym

Wstęp

Niniejszy artykuł wpisuje się w podejmowaną już wielokrotnie przez Autorkę problematykę badań nad kanonicznymi zasadami procesowymi. We wstępnej części tekst niniejszy nawiązuje do treści wcześniej już publikowanych [M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008.], w istotnych rozważaniach będącym nowym ujęciem merytorycznym kolejnej, ciekawej zasady funkcjonującej w przestrzeni sądownictwa kościelnego.

W systemie kanonicznego prawa procesowego *iudicium* tworzą elementy strukturalne i proceduralne, wyodrębniane w ramach *disceptatio et definitio*. Elementy te są nie tylko wzajemnie ze sobą powiązane, lecz także wzajemnie sobą uwarunkowane. Elementy strukturalne stanowią: strony, sędzia, przedmiot sporu i formalistyka procesowa. Te cztery elementy w ramach *iudicium* funkcjonują jako rzeczywistość rozpoznawania sporu, która w sposób bezpośredni zmierza do rzeczywistości rozstrzygnięcia sporu [F. Bączkiewicz. Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa. T. 3. Opole 1958 s. 2 – 3; T. Pieronek, Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego. Cz. 1. Warszawa 1970 s. 18; P. V. Pinto. I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Lib. VII. Città del Vaticano 1993 p. 21; F. J. Ramos. I tribunali ecclesiastici. Costituzione, organizzazione, norme processuali. Roma 2000 p. 2632; A. Dziega. Elementy strukturalne kanonicznego sądowego procesu spornego. W: Veritati Salvificae Servire. Księga Pamiątkowa dedykowana ks. prof. zw. dr hab. Edwardowi Góreckiemu z racji 70 rocznicy urodzin. Red. W. Wenz. Wrocław 2002 s. 108 – 109; M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 115 – 129.]. Tak ukazana struktura *iudicium* funkcjonuje i „ożywa” poprzez swoje istotne elementy proceduralne: procedurę składania skargi powodowej, procedurę ustalania formuły wątpliwości, procedurę dowodzenia, procedurę dyskusji sprawy, procedurę wyrokowania i procedurę podważania wyroku [T. Pawluk. Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 4. Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy. Olsztyn 1990 s. 169 – 170; P. V. Pinto. I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Lib. VII. Città del Vaticano 1993 p. 21 – 23; A. Dziega. Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. Warszawa 1994 s. 62 – 66; R. Szychmiller. Część II. Proces sporny. W: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. V, Księga VII, Procesy. Red. J. Krukowski. Poznań 2007 s. 124 - 125; M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 129 – 136.]. Z połączenia elementów strukturalnych i proceduralnych wynikają, a jednocześnie stoją u podstaw, zasady procesowe organizujące *iudicium* [M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 219 – 397.]. Zasady te - w ich teoretycznej i formalnej strukturze - są rozumiane analogicznie, jak w systemach prawa poszczególnych państw. We wspólnocie Kościoła wyrastają one jednak z teologicznej natury Ludu Bożego, który jest przecież Mistycznym Ciałem Chrystusa, żyjącym w Duchu Świętym. Dlatego również interpretacja tych zasad w konkretnych sytuacjach musi uwzględniać także tę własną naturę sądownictwa kościelnego.

Z udziałem stron, które są elementem strukturalnym *iudicium*, złączone są trzy zasady organizujące ten udział: zasada kontradyktoryjności, zasada równości stron i zasada dwustronności [Szeroko na ten temat M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 219 – 280.]. Udział sędziego, którego aktywna obecność również jest elementem strukturalnym *iudicium*, określaną jest przez dwie zasady, które organizują i współtworzą ten udział: zasadę odpowiedzialności sędziego i zasadę kolegialności [Szeroko na ten temat M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 281 – 326.]. Z istnieniem kontrowersji czyli przedmiotu sporu, który także jest elementem strukturalnym *iudicium*, złączone są dwie zasady organizujące przedmiot sporu w *iudicium*: zasada litiskontestacji i zasada litispendencji [Szeroko na ten temat M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 327 – 360.].

Trzy składowe tworzące strukturę procesu: strony, sędzia i przedmiot sporu mogą się urzeczywistniać w oparciu o czwartą składową, którą jest formalistyka procesowa. Te cztery elementy uwzględniane łącznie w *iudicium* funkcjonują jednocześnie jako rzeczywistość rozpoznawania sporu. Ta rzeczywistość zmierza jednak w sposób konieczny i bezpośredni do rzeczywistości rozstrzygnięcia sporu. Należy zauważyć, iż zasady dotyczące bezpośrednio elementów strukturalnych *iudicium* funkcjonują jednak w jego rzeczywistości proceduralnej. W pewnym sensie wchodzi więc w zakres elementów proceduralnych, współtworząc etap rozpoznawania sporu. Przechodząc z kolei od rozpoznawania sporu w ramach *iudicium* do jego rozstrzygnięcia, które jest oczywistą konsekwencją wcześniejszego rozpoznania, trzeba zauważyć trzy zasady organizujące to rozstrzygnięcie sporu w ramach całego *iudicium*: zasadę apelacyjności, zasadę skuteczności dwóch zgodnych orzeczeń sędziowskich i zasadę niepodważalności dekretów i wyroków przedstanowczych [Szeroko na ten temat M. Greszata. *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Lublin 2008 s. 361 – 397.].

Zaproponowana powyżej systematyka zasad nie stanowi, oczywiście, zamkniętego katalogu. Katalog ów, a także związane z nim dystynkcje, można a nawet należy rozszerzać, zarówno w kontekście rodzajów zasad już wypracowanych przez procesualistykę, jak i w kontekście zasad związanych ściśle z wewnętrzną strukturą *iudicium*. Zasady te można bowiem odczytywać i wyinterpretowywać z norm procesowych odnoszących się do stron sporu, do sędziego, do przedmiotu sporu, do formalistyki procesowej oraz do rozpoznawania i rozstrzygnięcia sporu, czyli do poszczególnych etapów procesu. Można tego dokonywać, gdyż istnieje jeszcze szereg innych zasad tam zawartych, zarówno już nazwanych i opracowanych w doktrynie, jak i takich, które zostały nazwane a ciągle czekają na ich wyczerpujące opracowanie. Należy, oczywiście, założyć, że są także i takie, które nie są jeszcze nazwane ani tym bardziej opracowane.

Odrębnych, bardziej szczegółowych badań i dociekań naukowych, które zresztą są prowadzone, wymagają nieustannie zasady konieczne obecne w czynnościach wszystkich uczestników *iudicium*, chociaż wiążące każdego z nich odrębnie, istotne z racji na cel *iudicium*. Należą do nich: zasada poszukiwania prawdy obiektywnej [Dla przykładu: A. Dziega. Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym. W: Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia. T. 4. Red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz. Lublin 2007 s. 169 – 188.] i zasada poszanowania prawa do obrony [Dla przykładu: G. Leszczyński. Prawo do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do Roty Rzymskiej. *Ius Matrimoniale* 13 (19) 2008 s. 99 – 110; R. Szytchmiller. Prawo do obrony w procesie kanonicznym. W: *Finis legis Christus*. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin. Tom 1. Red. J. Wroceński, J. Krajczyński. Warszawa 2009 s. 791 – 807.]. Takich badań i odrębnej systematyki wymagają również zasady techniczne, nakazane przez Prawodawcę, nie mające jednak wpływu na wewnętrzną strukturę *iudicium*, do których należą: zasada inkwizycyjności i dyspozycyjności [M. Greszata – Telusiewicz. Zasada dyspozycyjności i inkwizycyjności w sądownictwie kościelnym. W: *Rodzina w prawie*. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr hab. Ryszardowi Szytchmillerowi z okazji 65. rocznicy urodzin i 30-lecia pracy naukowej. Red. M. Różański, J. Krzywkowska. Olsztyn 2013 s. 101 – 111; M. Greszata – Telusiewicz. Nałożenie klauzuli sądowej w relacji do zasady dyspozycyjności i inkwizycyjności. *Człowiek - Rodzina – Prawo*, nr 7, data wydania: 31 lipca 2013 roku. Red. P. Telusiewicz s. 10 – 15.], zasada tajności i publiczności [M. Greszata – Telusiewicz. Zasada tajności i publiczności w sądownictwie kościelnym. W: *Finis legis Christus*. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin. Tom 1. Red. J. Wroceński, J. Krajczyński. Warszawa 2009 s. 401 – 414.], oraz właśnie zasada pisemności i ustności [Częściowo opracowana w doktrynie polskiej procesualistyki kanonicznej, zob. A. Dziega. *Kościelny proces ustny*. Lublin 1992; A. Dziega. O istocie kanonicznego spornego procesu ustnego. W: *Divina et Humana*. Księga Jubileuszowa w 65. Rocznice Urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala. Red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisław. Lublin 2001 s. 383 – 399; A. Dziega. Zasada bezpośredniości w kanonicznym spornym procesie ustnym. W: *Ecclesia et Status*. Księga jubileuszowa z okazji 40 – lecia pracy naukowej Profesora Józefa Krukowskiego. Red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz. Lublin 2004 s. 273 – 288; A. Dziega. Postępowanie ustne w sądownictwie kościelnym. W: *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smoczyńskiego*. Red. M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A. N. Schulz. Toruń 2008 s. 821 – 831; M. Zaborowski. Ustny proces sporny – środek służący ochronie praw człowieka w kanonicznym porządku prawnym. W: *Problemy z sądową ochroną praw człowieka*. Red. R. Szytchmiller, J. Krzywkowska. T. I. Olsztyn 2012 s. 204 – 210.]. Zarówno teoria jak i praktyka

sądownictwa kościelnego z wyników takich badań mogą wiele skorzystać.

Współzależność zasady pisemności i ustności

Dwie wyżej przywołane zasady, wyodrębnione według tego samego kryterium, jakim jest forma procesu, które rozstrzygają o wewnętrznej dynamice a także o skuteczności procesu kanonicznego, czyli zasada ustności i zasada pisemności, są bardzo ściśle związane z zasadą publiczności. Zasady te nie ograniczają się jednak tylko do kształtu aktów procesowych, dokonywanych w formie zapisywanej lub w formie wypowiedzianej, ale przede wszystkim gwarantują realizację pewnych wartości w procesie, nawet z uszczerbkiem dla innych zasad [M. J. Arroba Conde. *Diritto processuale canonico*. Roma 2001 p. 272.].

Korzystanie ze słowa jako środka komunikacji oznacza, że proces czerpie natchnienie z zasady ustności: kiedy gwarantuje bezpośredni kontakt pomiędzy stronami i sędzią; kiedy jest zachowana tożsamość sędziego od początku sprawy aż do wyroku; kiedy aktywność procesowa jest skoncentrowana w samym przesłuchaniu; wreszcie, kiedy kontakt bezpośredni i osobisty sędziego ze stronami, ze świadkami i z innymi dowodami pozwala osiągnąć możliwie najlepsze rozpoznanie sprawy. Dlatego ustność procedury jednocześnie zakłada jej uproszczenie, pozwalając sędziemu na umniejszenie pisemnej formalistyki procesowej, która nie zawsze jest konieczna dla ważności akt [M. J. Arroba Conde. *Diritto processuale canonico*. Roma 2001 p. 272 – 273.].

Z kolei, zasada pisemności nie odwołuje się tylko do nakazu zachowania formy pisemnej, która wymusza dokumentowanie każdej czynności procesowej, ale również do oczywistej relacji pewnej rozłąki między sędzią i stronami, braku ich bezpośredniego kontaktu, pewnej zaoczności działania, gdyż styczność między nimi jest tylko pośrednia, co wynika także z wielu innych zasad procesowych. Ponadto, bardzo często relacja ta inaczej się przedstawia w przypadku sędziego instruktora, który może być w kontakcie bezpośrednim ze stronami, świadkami i innymi, niż w przypadku sędziego przewodniczącego, który już takiego bezpośredniego kontaktu nie musi mieć. Jednakże w obliczu domniemania obiektywności w działaniach sędziego i stron wymaga się przestrzegania surowo, wręcz rygorystycznie, formy przepisanej prawem do ważności akt, w odniesieniu do procesu zwyczajnego właśnie formy pisemnej, w celu zagwarantowania prawa do obrony i równości stron wobec prawa, nawet jeśli powoduje to wydłużenie w czasie procesu decyzyjnego sędziego [M. J. Arroba Conde. *Diritto processuale canonico*. Roma 2001 p. 273.].

Przewaga pisemności

Wprowadzając zasadę pisemności i ustności Prawodawca kościelny szuka odpowiedniej równowagi między pewnymi walorami, czy też wartościami, które zarówno jedna jak i druga zasada postulują, a jednocześnie chronią, w celu właściwego prowadzenia procesów kanonicznych. Istnieją bowiem w kodeksowych normach kanonicznych pewne fałszywe przejawy ustności, można powiedzieć: pozory ustności, w tym sensie, że pewne czynności procesowe mogą być realizowane ustnie (np.: CIC c. 1503; 1567; 1605), jednakże zawsze w tych przypadkach wymaga się także rezultatów zapisanych, czyli odpowiednich dokumentów, bądź w aktach sprawy bądź w aktach procesu (CIC c. 1472). Niezachowanie tej normy wprowadza sankcję nieważności czynności (CIC c. 1437 § 1), zaś obecność notariusza, który protokołuje czynności procesowe, ułatwia i gwarantuje zgodność tego, co zaprotokołowane z czynnościami zrealizowanymi faktycznie zgodnie z procedurą ustną (CIC c. 1473) [M. J. Arroba Conde. *Diritto processuale canonico*. Roma 2001 p. 273.].

Gdy do ważności czynności procesowej nie jest wymagana określona forma, możliwa jest jej realizacja bez odwoływania się do uroczystej formalistyki sądowej. Szybkość orzekania spraw w porządku kanonicznym jest uzależniona od realizacji gwarancji, które wywodzą się z formy pisemnej, przewidzianej w większości aktów procesowych, zwłaszcza w tych sprawach, w których wchodzi w grę dobro publiczne, albo gdy muszą one być orzekane przez trybunał kolejalny (CIC c. 1425) [M. J. Arroba Conde. *Diritto processuale canonico*. Roma 2001 p. 273 - 274.].

Bez wątplenia, aktualne kodeksowe normy procesowe hołdują zasadzie pisemności. Podczas przyjmowania oświadczeń i zeznań można używać języka ojczystego, ale tenże język powinien być wtedy zachowany również w redakcji akt procesowych. Jeżeli osoba, którą należy przesłuchać, używa wyłącznie języka nieznanego sędziemu lub stronom, należy się posłużyć tłumaczem. Należy się nim posłużyć również wtedy, gdy nie ma innej możliwości przesłuchania głuchego lub niemego. Najważniejsze jednak jest to, że zeznania mają być spisane (*scripto redigantur*) w języku oryginalnym, z dołączeniem tłumaczenia na język

danego trybunału (CIC c. 1471) [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1471. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1108.].

Wszystkie czynności procesowe mają być spisane (*scripto redacta esse debent*), zarówno akta sprawy, które dotyczą meritum sprawy i służą jej zakończeniu, jak i akta procesu, które stanowią uporządkowane zgodnie z ustawą formalności procesowe, zmierzające w rozwoju procesu aż do wydania wyroku (CIC c. 1472 § 1). Prawodawca kościelny nakazuje, aby każda z kart w aktach procesowych była opatrzona numerem i uwierzytelnioną pieczęcią, którą odciska się w celu potwierdzenia autentyczności akt (CIC c. 1472 § 2) [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1472. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1109.].

Każda czynność procesowa musi być skrupulatnie odnotowana w aktach sprawy. Nawet w takich sytuacjach, gdy strona lub świadek nie ma możliwości złożenia podpisu lub odmawia podpisu, należy to odnotować w aktach (CIC c. 1473) [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1473. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1109.].

W sytuacji apelacji, do trybunału wyższej instancji należy przesłać albo oryginał akt albo odpis akt, którego autentyczność poświadczył notariusz (CIC c. 1474 § 1). Jeżeli akta zostały sporządzone w języku nieznanym wyższemu trybunałowi, należy przetłumaczyć je na język znany temu trybunałowi z wystarczającą gwarancją kompletności tłumaczenia i wierności przekładu (CIC c. 1474 § 2) [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1474. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1110.].

Przy zasadzie pisemności, przechowywanie akt jest rzeczą nie tylko konieczną, ale również i praktyczną, a obowiązek ten spoczywa na notariuszu. W czasie trwania postępowania sądowego akta z pełną zawartością dokumentów powinny być przechowywane w kancelarii i strzeżone przez notariusza. Dokumenty przedstawione sądowi przez strony są skuteczne wyłącznie w procesie, a po jego zakończeniu strony mogą się domagać ich zwrotu. Gdy sędzia wyrazi na to zgodę, notariusz powinien się zatroszczyć o to, by w aktach pozostawała ich kopia (CIC c. 1475 § 1) [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1475. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1110 - 1111.].

Walory ustności

Siódma księga Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku nosząca nazwę „Procesy” jest podzielona na pięć części. W drugiej części, nazwanej „Proces sporny”, znajdują się dwie sekcje. Druga sekcja nosi tytuł „Ustny proces sporny”. Liczy ona piętnaście kanonów, które można podzielić na następujące zagadnienia: dopuszczalność procesu ustnego, pomocnicza norma procesowa, wszczęcie procesu, przygotowanie rozprawy, rozprawa sądowa i rozstrzygnięcie sprawy [M. Zaborowski. Ustny proces sporny – środek służący ochronie praw człowieka w kanonicznym porządku prawnym. W: Problemy z sądową ochroną praw człowieka. Red. R. Szytchmiller, J. Krzywkowska. T. I. Olsztyn 2012 s. 204.].

Aktualny Kodeks Prawa Kanonicznego w niektórych rodzajach spraw wprowadził możliwość postępowania ustnego. W ten sposób traktuje się przede wszystkim proces sporny, w którym pozostają zasadnicze elementy kontradiktoryjności, takie jak: instrukcja sprawy, dyskusja sprawy i umotywowane orzeczenie, ale jednocześnie są wprowadzone zasady typowe dla ustnego prowadzenia spraw, takie jak: audiencja, koncentracja, jeden sędzia [Więcej na temat zasad funkcjonujących w ustnym procesie spornym zob. A. Dzięga. Kościelny proces ustny. Lublin 1992.]. W ten sposób staje się oczywiste, że ów proces nie może być stosowany w sprawach, które wymagają trybunału kolegialnego, takich jak: sprawy małżeńskie (CIC c. 1690) i sprawy karne (CIC c. 1728 § 1). Z kolei, procedurą ustną obligatoryjnie należy potraktować sprawy wypadkowe (CIC c. 1590 § 1) i kwestie dotyczące prawa do apelacji (CIC c. 1631), chyba że sędzia zadecyduje inaczej, mając na względzie powagę przedmiotu sporu. Natomiast w sprawach o nieważność wyroku (CIC c. 1627) i w sprawach o separację małżonków (c. 1693 § 1) Prawodawca pozostawia dowolność w stosowaniu procesu ustnego. Korzystaniu z procesu ustnego zawsze może się przeciwstawić jedna ze stron procesowych (CIC c. 1656 § 1) [M. J. Arroba Conde. Diritto processuale canonico. Roma 2001 p. 274.].

Kanoniczny proces o nieważność małżeństwa według przepisów obecnego Kodeksu Prawa Kanonicznego jest z całą pewnością procesem opartym o zasadę pisemności, co oznacza, że wszystkie czynności i decyzje procesowe muszą być dokładnie spisane i uwierzytelnione przez notariusza w aktach sprawy. Jednakże, zdaniem A. Dzięgi, normy Kodeksu wyraźnie dopuszczają takie możliwości faktycznej organizacji procesu o nieważność małżeństwa, które w strukturze działania nieco upodabniają to postępowanie do procesu

opartego o zasadę ustności. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku, zgodnie z zasadą ewolucyjnego rozwoju prawa kanonicznego, wprowadził bowiem wiele rozwiązań procesu ustnego jako możliwości działania sędziego w procesie ogólnym, którego normy mają podstawowe zastosowanie w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. Proces ten jednak bardzo mocno pozostaje ciągle zakorzeniony w tradycyjnej, pisemnej procedurze [A. Dzięga. Kościelny proces ustny. Lublin 1992 s. 215 – 216.].

W procesie pisemnym pewne czynności procesowe nie tylko dokonują się ustnie, ale mogą być one dokonywane w obecności różnych osób, nie tylko w obecności sędziego. Prawodawca kościelny w kanonie 1470 pozwala, by ta materia stała się przedmiotem prawa partykularnego. W ten sposób zostaje wprowadzona możliwość jawności dokonywanych czynności procesowych, dla których nie jest to nieodpowiednie. Powszechnie bowiem, zgodnie z prawem, proces nie jest jawny, zaś liczba osób obecnych w auli, zwłaszcza podczas instrukcji sprawy, jest ograniczana jedynie do tych, którym prawo każdorazowo na to pozwala: podmiot zainteresowany, sędzia, notariusz, patron i obrońca. Strona przeciwna nie może być obecna. Pomimo tego, w tej kwestii pozostawia się sędziemu obszerną władzę dyskrecjonalną, aby mógł troszczyć się o zachowanie dyscypliny, mogąc nawet sankcjonować obecnych, oczywiście z odpowiednimi zastrzeżeniami odnoszącymi się do patronów, aż do zawieszenia urzędu włącznie [M. J. Arroba Conde. Diritto processuale canonico. Roma 2001 p. 274 - 275.].

Podsumowanie

Zarówno w całości procesowych norm kodeksowych, jak też w doktrynie kanonistycznej oraz w praktyce orzeczniczej należy zauważyć wzajemne przenikanie się dwóch omówionych tu zasad: pisemności i ustności. Jeśli nawet dany proces z natury swojej jest pisemny, to bezspornie można w nim odnaleźć pewne elementy ustności. Z kolei, gdy inny proces z natury swojej jest ustny, to i tak stosuje się w nim elementy pisemności. Zarówno norma kodeksowa jak też natura rzeczy mają więc zasadnicze znaczenie przy zakwalifikowaniu konkretnego procesu jako pisemny lub ustny, jednakże te dwa kryteria nie są ostateczne, gdyż i one nieustannie ulegają adaptacjom w zmieniających się warunkach teoretycznych i praktycznych procesu kanonicznego. Tak, jak proces pisemny ulegał na przestrzeni wieków coraz mniejszemu formalizmowi, przez co był upraszczany, tak proces ustny z czasem może podlegać coraz większemu formalizmowi, by dzięki temu móc stać się w przyszłości częściej stosowanym rodzajem postępowania na gruncie prawa kanonicznego.



Le principe de l'oralité et d'écrit dans la justice ecclésiastique

Deux principes, individualisés selon le même critère, à qui est la forme du processus, est le principe de l'oralité et le principe d'écrit. À ces principes s'inspire le processus canonique et sont très étroitement ficelé avec le principe du public. Ces principes n'expriment pas quelques - uns de la forme d'actes de processus dans la forme écrite ou dans la forme verbale, mais simultanément garantissent la réalisation de certaines valeurs dans le processus. Sans aucun doute les actuelles normes de codes de processus préfèrent le principe d'écrit.

Si une personne interrogée utilise une langue inconnue du tribunal ou des parties, on aura recours à un interprète assermenté désigné par le juge. Les déclaration seront cependant rédigées dans la langue originale en y joignant la traduction. On sera aussi recours à un interprète s'il faut interroger un sourd ou un muet, à moins que le juge ne préfère qu'il soit répondu par écrit aux questions qu'il a posées (CIC c. 1471). Une certaine nouveauté de ce canon, qui peut devenir une complication, est celle qui consiste à rédiger par écrit les déclaration de la personne dans la langue originelle avec une traduction. La transcription dans la langue d'origine aurait dû être prescrite dans la mesure du possible. Cette disposition rend plus lent le procès et amoindrit le rôle de l'interprète assermenté. Les actes judiciaires, tant ceux qui regardent le fond de l'affaire, c'est – à – dire les actes de la cause, que ceux qui concernent le déroulement de la procédure, c'est – à – dire les actes du procès, doivent être rédigés par écrit (CIC c. 1472 § 1). Tout ce qui est fait au cours d'un procès, tout acte judiciaire doit être consigné par écrit. On doit en conserver la preuve écrit: telle est en substance la règle que pose ce canon. Lorsque le Code parle d'actes judiciaires ou d'actes, sans plus de précision il faut entendre tous les actes du procès, mais lorsqu'il mentionne les actes de la cause ou les actes de procédure, il se réfère exclusivement à l'une ou à l'autre de ces catégories, bien qu'à l'occasion il varie dans l'usage de ces expressions. Chaque feuille des actes doit être numérotée et munie d'un signe d'authenticité (CIC c. 1472 § 2). Pour l'authentification, l'apposition du sceau du tribunal ou de la signature du notaire suffit. Chaque fois que dans les actes judiciaires la signature des parties ou des témoins est requise, si une partie ou un témoin ne sait pas ou ne veut pas signer, mention en sera faite dans les actes, et en même temps le juge et le notaire attesteront que l'acte lui – même a été lu mot à mot à la partie ou au témoin, et que la partie ou le témoin n'a pas pu ou n'a pas voulu signer (CIC c. 1473). En cas d'appel, la copie des actes certifiés authentiques par le notaire doit être expédiée au tribunal supérieur (CIC c. 1474 § 1). Si les actes ont été rédigés dans une langue inconnue du tribunal supérieur, ils seront traduits en une autre langue connue de lui, en prenant les précautions nécessaires pour que la fidélité de la traduction soit assurée (CIC c. 1474 § 2). Ce dernier pourrait les refuser ou ordonner de les traduire aux frais des parties, ou aux frais du tribunal inférieur dans le cas d'assistance judiciaire. A la fin du procès, les documents qui sont la propriété de particuliers doivent leur être rendus, mais une copie en sera gardée (CIC c. 1475 § 1). Sans ordre du juge, il est interdit aux notaires et au chancelier de délivrer copie des actes judiciaires et des documents acquis au procès (CIC c. 1475 § 2).



**Ogólny mechanizm przeprowadzenia każdego dowodu;
oświadczenia stron; dowód z dokumentów
(Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część IX)**

Ogólny mechanizm przeprowadzenia każdego dowodu

Instrukcja sprawy, czyli etap dowodzenia ma swoją strukturę, która ukazuje sposób działania stron wobec sędziego oraz sposób zastosowania każdego środka dowodowego. Można wyróżnić trzy zasadnicze fazy instrukcji sprawy.

Faza pierwsza polega na zgłaszaniu dowodów. Gdy zostanie wydany dekret *litis contestatio*, sędzia daje stronom czas na zebranie środków dowodowych i określa termin, do kiedy mogą być one zgłaszane wobec niego. Zgłoszenie środka dowodowego jest czymś odrębnym niż jego zapowiedź w skardze powodowej, nawet jeśli skarga jest bardzo poprawnie i dokładnie zredagowana wraz z danymi odnoszącymi się np. do świadków i ich adresów. Informacje w skardze są bowiem traktowane tylko jako zapowiedź środka dowodowego, informacja o rodzaju dowodów, ale nie jest to jeszcze formalne zgłoszenie środka dowodowego. W momencie, gdy sędzia daje czas na zgłoszenie dowodów, należy podać dane szczegółowe odnośnie do źródła informacji, mogącego być środkiem dowodowym, np. dane osobowe świadka, adres, rodzaj relacji ze stroną. Jeśli jednak po upływie czasu wyznaczonego przez sędziego strona nie zgłosiła dowodów, sędzia rozstrzyga, czy wyznaczyć czas dodatkowy, czy też uznać, że strona zrezygnowała ze zgłaszania dowodów.

Faza druga polega na konsultacji zgłoszonych dowodów pomiędzy stronami. Strony mogą w tym czasie wyrażać swoje opinie na temat zgłoszonych środków dowodowych przez stronę przeciwną, o czym druga strona powinna być powiadomiona. Sędzia musi wyznaczyć odpowiedni czas, aby strona mogła zgłosić swe zastrzeżenia przeciw środkom dowodowym drugiej strony, i odwrotnie. Zgłoszenie zastrzeżenia oznacza wskazanie przez stronę na okoliczność, która nie dopuszcza możliwości, aby ten środek dowodowy miał być w procesie źródłem informacji. Trzeba to oczywiście odpowiednio umotywić. Jest to uprawnienie a nie obowiązek strony. Gdy zostaną zgłoszone zastrzeżenia, sędzia w formie dekretu decyduje, czy przyjąć proponowane środki dowodowe czy też je odrzucić. Uprawnienie do zgłoszenia dowodu ma pozwany, dla powoda jest to obowiązek, w przeciwnym razie oznaczałoby to, iż rezygnuje on ze sprawy, czyli zrzeka się instancji. W tym samym czasie strony nie tylko mogą zgłaszać zastrzeżenia, ale i dodatkowe środki dowodowe. W niektórych sytuacjach może to być korzystne dla procesu.

W dekrecie przyjęcia środków dowodowych sędzia określa czas, miejsce i sposób realizacji środków dowodowych. Jest to czas, w którym normalnie ma być przedstawiony, czyli zrealizowany dowód: przesłuchanie strony, dostarczenie dokumentu, przesłuchanie świadka, specjalistycznie badania i sporządzenie opinii przez biegłego. Miejscem realizacji środka dowodowego jest siedziba sądu, ale w wielu uzasadnionych sytuacjach odbywa się to także poza nim, np. przesłuchanie świadków w parafii, wizja lokalna. Sposób realizacji środka dowodowego są to okoliczności i czynności, które mu towarzyszą, czyli kto i w jaki sposób ma daną czynność dowodową wykonywać, np. kto będzie przesłuchiwał świadka, czy dokument ma być przedstawiony w kopii czy oryginale, czy biegły będzie wykonywał badanie specjalistyczne czy też przeprowadzi rozmowę, itp.

Sędzia sam ocenia moc, czyli wartość dowodową przedstawionych środków dowodowych. Jest w tym względzie nieskrępowany. Wszystkie czynności związane z gromadzeniem dowodów wykonuje przewodniczący trybunału osobiście, bądź zleca to któremuś z sędziów wyznaczonych do tej sprawy. Może też ustanowić audytora, dobierając go spośród sędziów trybunału lub z grona innych osób zatwierdzonych do tej funkcji. Gdy już zostaną wykonane wszystkie czynności, które mogą i powinny być wykonane w zakresie realizacji środków dowodowych, przewodniczący zarządza publikację akt sprawy.

Trzecia faza polega na publikacji akt sprawy. Publikacja akt to udostępnienie stronom do wglądu wszystkich akt sprawy: protokołów, treści zeznań, zgromadzonych dokumentów. Celem jej jest zapoznanie każdej ze stron z treścią środków dowodowych zgłoszonych przez tę stronę jak i przez stronę przeciwną. Przy środkach dowodowych wprowadzonych przez daną stronę, podczas publikacji akt powinna się ona dowiedzieć, czy wynikły z nich takie treści i informacje, jakie zakładała wnosząc dowód, np. czy świadek podał tę informację, jakiej sobie strona życzyła. W takiej sytuacji, strona wobec wniesionych przez siebie środków dowodowych może uznać, że: 1) przedstawione dowody dały te informacje, na których stronie zleżało; 2) dowody nie dały tych informacji, na których stronie zależało i tym samym przyniosły

mniejszy efekt od zamierzonego; 3) z dowodów uzyskano informacje, których nie przewidziano i które mogą wpłynąć na końcowy efekt negatywnie lub pozytywnie. Z kolei, przy środkach dowodowych strony przeciwnej strona powinna określić, w jakiej relacji stoją one do tezy procesu i środków zgłoszonych przez nią samą. Może wówczas dojść do wniosku, że: 1) środki dowodowe strony przeciwnej osłabiają lub obalają jej własną tezę procesową i można przegrać proces, trzeba więc zgłosić nowe dowody; 2) dowody strony przeciwnej nie osłabiają tezy procesowej, ale osłabiają informacje wynikające z przedstawionych przez nią samą dowodów, pojawia się więc potrzeba wzmocnienia własnych dowodów lub wykazania, że dowody strony przeciwnej nie są uczciwe, o ile oczywiście jest to prawdą; 3) dowody strony przeciwnej wspierają tezę procesową.

Publikacja akt sprawy może zakończyć się na różne sposoby. Każda ze stron może zgłosić dodatkowe środki dowodowe, uzasadniając, dlaczego nie zgłosiło się ich wcześniej i wykazując, że nie było w tym podstępu oraz, że nowe informacje będą istotne dla sprawy, czyli: 1) wzmocnią środki dowodowe już przedstawione; 2) osłabiają środki dowodowe strony przeciwnej; 3) osłabiają tezy strony przeciwnej. Każda ze stron może poprosić o powtórzenie któregoś ze środków dowodowych przez siebie zgłoszonych, np. przesłuchania świadków, ponieważ jej zdaniem nie dały one pełnych informacji. Każda ze stron może również zaakceptować stan aktualny, czyli stwierdzić wystarczalność dowodów i akt do wydania wyroku.

Tego typu decyzje strony mogą podjąć na miejscu, w czasie publikacji, ale mogą też poprosić sędziego o dodatkowy czas do namysłu. Gdy strona chce zgłosić nowy dowód, sędzia musi dać jej czas na przedstawienie tego dowodu. Gdy sędzia wyznacza czas do namysłu, czas ten upływa a strona milczy, oznacza to rezygnację strony z wprowadzenia nowych dowodów i akceptację zakończenia postępowania dowodowego. Oczywiście sędzia nie musi zgodzić się na powtarzanie jakiegoś dowodu ani też na wprowadzanie nowych. W sytuacji, gdy sędzia nie chce ponawiać lub dopuścić nowych dowodów oznacza to, że zgromadzono wystarczającą ilość dowodów i że trybunał działał prawidłowo.

Gdyby jednak strona zgłosiła zastrzeżenia i sędzia je uwzględnił, sprawa cofa się do drugiego etapu i tym samym sędzia musi o tym powiadomić drugą stronę. Następnie, po wyznaczonym czasie sędzia winien wydać znów dekret przyjęcia dowodu, a także dać czas i możliwość przedstawienia dowodu i wydobywania potrzebnych informacji. Ponownie musi nastąpić publikacja akt dla wszystkich stron, nawet dla tych, które nie zgłaszały nowego dowodu. Ta kolejna publikacja akt może się zakończyć podobnie jak pierwsza, czyli akceptacją lub prośbą o ponowienie lub wprowadzenie nowych dowodów. W takiej sytuacji sędzia musi rozstrzygnąć, czy nie jest to podstęp lub zamierzona zwłoka, czy nowy dowód lub powtarzanie starego coś wnosi do sprawy, i może do tego nie dopuścić. Jeśli żadna ze stron nie zgłasza nowych dowodów lub sędzia nie dopuszcza nowego zgłoszonego dowodu lub powtarzania poprzedniego, wydaje dekret zamknięcia postępowania dowodowego, który jest tzw. dekretem mocnym, czyli definitywnie kończącym ten etap postępowania.

Oświadczenia stron – *de partium declarationibus*

Sędzia, dla lepszego wydobywania prawdy (*ad veritatem*), zawsze może przesłuchać strony (*partes interrogare semper potest*). Powinien tego dokonać na żądanie strony (*ad instantiam partis*) lub dla udowodnienia faktu (*ad probandum factum*), który ze względu na interes publiczny (*publice interest*) wymaga usunięcia wątpliwości (CIC c. 1530).

Strona, pytana zgodnie z przepisami prawa (*legitime interrogata*), powinna odpowiadać (*respondere debet*) i wyznać całą prawdę (*veritatem integre fateri*) (CIC c. 1531 § 1). Gdy strona odmawia odpowiedzi lub milczy, sędzia ma sam zdecydować i ocenić, jakie to ma znaczenie dowodowe dla faktów, czy strona wie o czymś i chce to zataić, czy też po prostu nie wie nic o fakcie, o który jest pytana (CIC c. 1531 § 2).

W przypadkach, w których sprawa dotyczy dobra publicznego (*in quibus bonum publicum in causa est*), sędzia powinien nakazać stronom złożenie przysięgi (*iusiurandum*), że będą mówiły prawdę (*de veritate dicenda*). Można od tego odstąpić, gdy poważna przyczyna (*gravis causa*) sugeruje coś innego, w innych przypadkach sędzia może postąpić według swojej własnej roztropności (CIC c. 1532). Przysięga jest to przywołanie, wezwanie Boga na świadka, że mówi się prawdę. W sprawach dotyczących dobra publicznego przysięga jest wymagana, np. przy sprawach małżeńskich. W innych sprawach sędzia może przyjąć zeznanie bez przysięgi. Zawsze to on decyduje, czy z przysięgi zwolnić, ale też musi podać do akt powód takiej decyzji. Przysięga ma bowiem wpływ na późniejszą ocenę wartości dowodów. Dlatego jest tak ważna.

Oświadczenia stron (*declaratio*) oznaczają: wyjaśnienie, sprecyzowanie, skonkretyzowanie, uszczegółowienie. Jest to nie tylko uzewnętrznienie myśli podmiotu składającego wyjaśnienie, ale też działanie strony w celu wyjaśnienia tego, co wątpliwe. W praktyce sądowej trudno się dopatrzeć różnic w oświadczeniach stron i zeznaniach świadków. Podobnie jak świadków, strony trzeba wezwać, zadać im pytania, spisać odpowiedzi i poprosić o podpis. Teoria procesu wskazuje jednak, że są różnice między dowodem z oświadczeń stron a dowodem z zeznań świadków, co bardzo wyraźnie uzewnętrznia też Kodeks Prawa Kanonicznego (CIC c. 1534). Świadek z reguły zeznaje o sprawach i rzeczach, do których nie ma odniesienia emocjonalnego, strona zaś mówi o tym, co przeżywała lub przeżywa, co jest jej bliskie, ma więc podejście subiektywne. Strona odpowiadając na pytania sędziego mówi nie tylko o faktach, ale także może je oceniać i komentować, podczas gdy świadek jest pytany tylko o fakty bez ich interpretacji. Strona może składać nadto oświadczenia woli (np. koszty procesu, zgoda na biegłego), świadek nie może o tym decydować.

Przy ocenie wartości dowodowej oświadczeń stron bierze się pod uwagę następujące kryteria ich wiarygodności: 1) ogólny poziom intelektualny, przy czym nie chodzi tylko o wykształcenie, ale także o biegłość w danej dziedzinie, co może bardzo pomóc w wyjaśnieniu konkretnych okoliczności; 2) ogólny poziom etyczny – moralny; 3) wolę współpracy z sądem, czy chce to czynić czy też nie; 4) wewnętrzną zgodność i spójność zeznań; 5) zgodność z zeznaniami innych osób i z treścią innych dowodów; 6) przysięgę; 7) zeznawanie na własną niekorzyść.

Przy ocenie wartości dowodowej oświadczeń stron, gdy są one rozbieżne, bierze się pod uwagę następujące zasady interpretacyjne: 1) jeśli każda ze stron mówi o sytuacjach przykrych lub negatywnych należy pamiętać o tym, że z upływem czasu z zasady idealizuje się doznania przyjemne a przejawia się doznane krzywdy; 2) jeżeli strony zgadzają się w istotnych faktach (daty, miejsca, wydarzenia), należy uznać że zasadniczo obie mówią prawdę, fakty trzeba nałożyć na siebie, a doznania natury emocjonalnej trzeba po prostu spróbować uzgodnić lub zupełnie wyeliminować; 3) jeżeli nie ma argumentu przeciw wiarygodności stron, trzeba oświadczenia uznać za wiarygodne; 4) jeżeli strona zeznaje pod przysięgą, trzeba uznać, że mówi prawdę, gdyż odpowiada za to w sumieniu przed Bogiem.

Sędzia może zrezygnować z wydobycia i przyjęcia oświadczenia strony, gdy ta uporczywie odmawia stawienia się i udziału w procesie i jednocześnie nie stanowi to zagrożenia dla sprawiedliwości wyroku. Strony, rzecznik sprawiedliwości i obrońca wężła mogą przedstawić sędziemu zagadnienia, co do których strona ma być przesłuchiwana (CIC c. 1533).

Przyznanie się sądowe (*confessio iudicialis*) jest to stwierdzenie przez stronę jakiegoś faktu, na piśmie lub ustnie (*scripto vel ore*), przeciwko sobie wobec właściwego sędziego (*coram iudice competenti*) co do przedmiotu sprawy (*ipsam iudicii materiam*) albo spontanicznie (*sive sponte*) albo na pytanie sędziego (*sive iudice interrogante*) (CIC c. 1535). Takie przyznanie się w sprawie dotyczącej dobra prywatnego a nie dobra publicznego (*si agatur de negotio aliquo privato et in causa non sit bonum publicum*) zwalnia inne strony od obowiązku dowodzenia (*ceteras relevat ab onere probandi*) (CIC c. 1536 § 1). Gdyby jednak przyznanie się zostało wymuszone, nie ma mocy prawnej. W przypadku spraw dotyczących dobra publicznego (*in causis autem quae respiciunt bonum publicum*), oświadczenie stron i przyznanie sądowe nie mają skuteczności pełnego dowodu, gdyż może wchodzić w grę interes prywatny stron, np. w sprawie o nieważność małżeństwa, gdy obu stronom zależy na jego stwierdzeniu. Pełną wartość ma wówczas, gdy inne dowody je potwierdzają. Zatem mogą mieć moc dowodową, którą ocenia sędzia, uwzględniając pozostałe okoliczności sprawy, ale nie może im przyznać mocy pełnego dowodu (*at vis plenae probationis ipsis tribui nequit*), chyba że dochodzą inne elementy, które je ostatecznie wzmacniają (CIC c. 1536 § 2).

Rodzaje przyznania się sądowego są następujące: 1) pisemne lub ustne; 2) samorzutne lub sprowokowane (np. przez pytania); 3) dobrowolne lub wymuszone (np. pod przymusem, bojaźnią); 4) wyraźne lub milczące; 5) zwykłe (strona przyznaje pełną rację przeciwnikowi) lub kwalifikowane (strona przyznaje rację przeciwnikowi z zastrzeżeniem); 6) złożone (gdy potwierdza dwa różne fakty ze sobą powiązane) oraz podzielne (gdy uznaje tylko część racji) lub niepodzielne (gdy uznaje całość racji).

Przyznanie się pozasądowe to też zeznanie na własną niekorzyść a jednocześnie potwierdzenie tezy przeciwnika. Jest ono najczęściej złożone poza sądem, zawarte np. w pamiętnikach, rozmowach z innymi lub w listach strony. Nie może ono stanowić pełnego dowodu. Jego ocena należy do sędziego. Przytoczenie w sądzie takiego pozasądowego przyznania się (*extraiudiciale confessionem*) jest oczywiście możliwe, jednakże do sędziego należy jego ocena (*iudiciis est*), po rozważeniu wszystkich okoliczności, jakie jest jego znaczenie (CIC c. 1537). Przyznanie się (*confessio*) lub jakiegokolwiek inne oświadczenie

strony (*vel alia quaevis partis decalratio*) nie posiada żadnej mocy, gdy się ustali, że zostało złożone na skutek faktycznego błędu (*ex errore facti*) lub wymuszone siłą lub ciężką bojaźnią (*aut vi vel metu gravi extortam*) (CIC c. 1538).

Dowód z dokumentów

Potocznie, dokument to przedmiot (najczęściej papier) zapisany jakąś informacją i podpisany, stanowiący uzewnętrznienie jakiejś myśli i będący źródłem informacji. Elementy dokumentu są następujące: 1) kto twierdzi – autor; 2) co twierdzi – treść; 3) kiedy twierdzi - czas podania informacji; 4) na czyj użytek twierdzi – adresat. Drugorzędne jest oczywiście to, jaki został użyty środek piśmienniczy: papier, tabliczka, zapis multimedialny, fotografia, mapa, rysunek. Ważne jest jednak, by zapis informacji był sporządzony w taki sposób, by inni mogli go odczytać. Ponadto, aby dokument miał swoją wartość, musi być wiarygodny.

Rodzaje dokumentów mogą być następujące: 1) publiczne - stwierdzają one fakt prawny, wydawane są przez osobę w ramach pełnionego urzędu i celem potwierdzenia faktów; 2) prywatne - pozostałe dokumenty wydane przez osoby prywatne; 3) kościelne - wydane przez kościelne osoby prawne; 4) cywilne - te, które w świetle prawa danego miejsca za takie uchodzą. W każdego rodzaju procesie dopuszcza się dowód z dokumentów, zarówno publicznych jak i prywatnych (CIC c. 1539).

Dokument publiczny czyli urzędowy musi wypełnić następujące znamiona: 1) autor - pełni kościelny urząd publiczny; 2) treść - stwierdza fakt prawny; 3) data - od kiedy ma moc prawną i kiedy ją traci, a także data wydania dokumentu; 4) adresat - konkretny podmiot lub wskazany ogólnie, któremu przysługuje uprawnienie na podstawie tegoż dokumentu. Publicznymi dokumentami kościelnymi (*documenta publica ecclesiastica*) są więc te, które sporządziła osoba publiczna (*persona publica*) wykonując w Kościele swoje zadania (*in exercitio sui muneris in Ecclesia confecit*), z zachowaniem formalności przepisanych prawem (*servatis sollemnitatibus iure praescriptis*) (CIC c. 1540 § 1). Publicznymi dokumentami świeckimi (*documenta publica civilia*) są te, które według ustaw każdego z osobna miejsca, jako takie są uznawane przez prawo (CIC c. 1540 § 2). Pozostałe dokumenty są prywatne (*privata*) (CIC c. 1540 § 3).

Jeżeli nie wykaże się czegoś innego przeciwnymi i oczywistymi argumentami (*nisi contrariis et evidentibus argumentis aliud evincatur*), publiczne dokumenty mają moc dowodową we wszystkim (*fidem faciunt de omnibus*), co się w nich stwierdza wprost i zasadniczo (*directe et principaliter in iis affirmantur*) (CIC c. 1541). Dokument prywatny, czy to uznany przez stronę, czy dopuszczony przez sędziego, ma taką moc dowodową (*eandem probandi vim habet*) przeciwko autorowi (*adversus auctorem*) lub temu, kto go podpisał (*vel subscriptorem*) i posiadającym od nich sprawę (*et causam ab iis habentes*), jak przyznanie pozasądowe. Przeciwko innym (*adversus extraneos*) zaś ma taką moc, jak oświadczenia stron, nie będące przyznaniem się (CIC c. 1542).

Dokumenty prywatne mogą być sporządzane przez osoby prywatne (np. list osoby prywatnej napisany do osoby prywatnej), lub osoby publiczne, ale nie w ramach pełnionego przez nich urzędu (np. list proboszcza napisany do osoby prywatnej). Dokument prywatny uznany przez stronę lub dopuszczony przez sędziego w ramach wolnej decyzji, ma moc: 1) przeciwko autorowi - jak przyznanie się pozasądowe; 2) przeciwko innym - jak oświadczenie strony (CIC c. 1542).

Wiarygodność dokumentu należy przyjąć, jeśli jest on autentyczny i integralny. Dokumenty autentyczne mogą być następujące: 1) oryginały; 2) kopie urzędowe lub duplikaty sporządzone przez tego samego autora, co oryginał; 3) odpisy dokumentów sporządzone przez notariusza, które powtarzają treść i układ oryginału, nie mają jednak podpisu autora a jedynie informację o podpisie i o pieczęci oraz jej treści; 4) opisy dokumentów; jest to coś innego niż odpis dokumentu, jest to raczej protokół z oględzin dokumentu, potwierdzony przez notariusza, współcześnie nie stosowany, ale popularny w przeszłości; 5) potwierdzenie kserokopii; muszą być opieczętowane i musi być stwierdzona zgodność z oryginałem; na każdej kartce musi być pieczęć i podpis osoby uwierzytelniającej; 6) kopie, jako wydruki z komputera; na każdej kartce musi być odpowiednie potwierdzenie zgodności z oryginałem. Dokumenty nie posiadają w sądzie mocy dowodowej, jeżeli nie są oryginalne (*nisi originalia sint*) lub przedłożone w uwierzytelnionym odpisie (*in exemplari authentico exhibita et penes*) i złożone w kancelarii trybunału, by mogły być zbadane przez sędziego i stronę przeciwną (CIC c. 1544).

Dokument integralny jest czytelny, jest nośnikiem informacji i ma cztery, wyżej przywołane, istotne elementy: 1) kto twierdzi – autor; 2) co twierdzi – treść; 3) kiedy twierdzi - czas podania informacji; 4) na czyj użytek twierdzi – adresat. Jeżeli dokumenty okażą się wytarte (*abrasas*), poprawione (*correcta*), zawierające dopiski lub dotknięte inną wadą (*interpolata aliove vitio documenta infecta demonstrantur*), do

sędziego należy ocena (*iudiciis est*), czy i jakie znaczenie mają (*sint facienda*) te dokumenty (CIC c. 1543). Strona ma obowiązek przedstawić dokument, jako środek dowodowy. Sędzia może nakazać, by w procesie przedłożyć dokument wspólny obydwu stronom (*documentum utrique partis commune*) (CIC c. 1545). Nie ma takiego obowiązku (*nemo exhibere tenetur documenta*), jeśli istnieje niebezpieczeństwo szkody (*sine periculo damni*) lub naruszenia tajemnicy, która winna być zachowana (*sine periculo violationis secreti servandi*) (CIC c. 1546 § 1). Gdy istnieje jednak możliwość przepisania przynajmniej niewielkiej części dokumentu (*documenti particula describi possit*) i przedstawienia go w odpisie (*in exemplari exhiberi*), bez wyżej wymienionych niedogodności, sędzia może to nakazać (*iudex decernere potest*) (CIC c. 1546 § 2).



**Le général mécanisme de réaliser de la preuve;
les déclarations des parties; la preuve documentaire
(Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie IX)**

Le terme *déclaration* qui comprend les interrogatoire et l'aveu des parties, est tout à fait général, car déclarer c'est expliquer au juge ce que l'on sait sur la question litigieuse. Ce mot convient aussi bien aux parties qu'aux témoins et aux experts. L'expression est plus heureuse que les autres qui sont utilisées actuellement, car l'*interrogatoire* s'adresse à tout ceux qui interviennent dans le procès, et la distinction entre *interrogatoire* et *aveu* n'est pas juste, car le premier terme s'applique à la cause et le second à un effet particulier de l'interrogatoire. Pour mieux découvrir la vérité, le juge peut toujours interroger les parties (CIC c. 1530). Le canon impose au juge le devoir d'interroger, si cela intéresse le bien public, et aussi si une partie le demande, ce qui constitue une preuve de considération à l'égard des parties. Une partie légitimement interrogée est tenue de répondre et de dire la vérité tout entière (CIC c. 1531 § 1). Dans les cas où le bien public est en cause, le juge demandera aux parties le serment de dire la vérité (CIC c. 1532). Le juge doit demander le serment, non pas l'exiger, dans le cas où il est prévu. Les parties, le promoteur de justice et le défenseur du lien peuvent présenter au juge des questions sur lesquelles une partie sera interrogée (CIC c. 1533). Un document est tout écrit pouvant manifester au juge la vérité de la chose discutée. La preuve documentaire est une preuve préétablie, c'est – à – dire, antérieur au procès lui – même, et elle entraîne une certitude telle qu'elle l'emporte aisément sur la preuve par témoins. La preuve par documents tant publics que privés est admise dans tous les procès (CIC c. 1539). Les documents publics ecclésiastiques sont ceux qui ont été rédigés par une personne publique dans l'exercice de sa charge dans l'Église, en observant les formalités prescrites par le droit (CIC c. 1540 § 1). Les documents publics civils sont ceux qui, selon les lois de chaque lieu, sont de droit considérés comme tels (CIC c. 1540 § 2). Les autres documents sont privés (CIC c. 1540 § 3). Le document public ne peut être attaqué, il possède une pleine valeur probante à l'égard de tous. La force probante de document public ne s'étend qu'à deux domaines: à ce qui est affirmé directement et à ce qui est affirmé principalement (CIC c. 1541). Le document privé est assimilé aux déclarations des parties (CIC c. 1542). Si des documents apparaissent affectés de ratures, de corrections, d'interpolations ou d'une autre altération, il appartient au juge d'apprécier si et dans quelle mesure on doit en tenir compte (CIC c. 1543). Les documents n'ont pas valeur de preuve dans un procès à moins qu'il ne s'agisse d'originaux ou de copies authentiques, et qu'ils ne soient déposés à la chancellerie du tribunal afin que le juge et le défendeur puissent les examiner (CIC c. 1544). Le juge peut ordonner qu'un document commun aux deux parties soit produit au procès (CIC c. 1545). Personne n'est tenu de produire des documents, qui ne peuvent être communiqués sans risque de dommage ou sans danger de violer un secret qui doit être gardé (CIC c. 1546 § 1). Cependant, si une partie seulement du document en cause peut être reproduite et présentée sous forme de copie sans ces inconvénients, le juge peut ordonner qu'elle soit produite (CIC c. 1546 § 2).

Varia



W dyskusji o pedofilii należy pamiętać przede wszystkim o pomocy dla dziecka

Wracam pamięcią do jednego z programów telewizyjnych, w którym dyskutowano o problemie pedofilii. Naprzeciw redaktora siedziała dorosła kobieta – ofiara pedofila (jak sama przyznała w trakcie wywiadu). Chciała rozmawiać o ofiarach, o systemie pomocy ofiarom, o możliwych rozwiązaniach, o niedociągnięciach prawnych w tej kwestii. Redaktor prowadzący natomiast usilnie powracał do tematu sprawców tego rodzaju przestępstw, dążąc do dyskusji w przedmiocie oddziaływania na przestępców, przedawnienia kary za tego rodzaju czyny, grup zawodowych, w których funkcjonują sprawcy przestępstw. Nie tylko ten program, ale cała dyskusja medialna na temat problemu pedofilii, nosi – moim zdaniem – niebezpieczne znamię zaburzonej proporcji i wartości. Mam tu na myśli przewagę tematów dotyczących sprawców przestępstw nad tematami dotyczącymi ofiar przestępstw. A przecież dobro ofiar powinno być tutaj najważniejsze. Pomoc udzielana dzieciom – ofiarom powinna być natychmiastowa i wysoce skuteczna. Nie można również zapominać o rodzicach lub opiekunach tych dzieci. Czasami im też trzeba pomóc, by jako dorośli (często bezradni wobec skali nieszczęścia spotykającego dziecko) również swojemu dziecku mogli pomóc i stanowić dla niego wsparcie w tym momencie, w którym dziecko naprawdę go potrzebuje.

Jakby próbując nadażyć za medialną siłą dyskusji, polscy posłowie prześcigają się w tworzeniu projektów nowych przepisów prawnych, które mają na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom. Łatwo można odnaleźć na oficjalnej stronie internetowej Sejmu RP dwa projekty ustaw, które zostały złożone przez grupę posłów PO i SLD. Oba projekty dotyczą wydłużenia okresu przedawnienia określonych przestępstw seksualnych popełnionych na szkodę dziecka.

Grupa posłów SLD chce, aby przedawnienie karalności przestępstw określonych w art. 199 § 2 i 3, art. 200, art. 202 § 2, § 4 i § 4b oraz art. 204 § 3, jak również przestępstw określonych w art. 197, art. 201, art. 202 § i art. 203 w przypadku, gdy pokrzywdzonym jest małoletni, nie mogło nastąpić przed upływem 12 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat. [patrz projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, www.sejm.gov.pl] Jak twierdzą projektodawcy, istotą propozycji jest wprowadzenie zasady, że przedawnienie karalności takiego przestępstwa wobec osoby małoletniej nie będzie mogło nastąpić przed upływem jej 30 roku życia (tj. 12 lat od momentu ukończenia przez pokrzywdzonego lat 18). [patrz projekt ustawy]

Grupa posłów PO chce, aby przedawnienie karalności przestępstw określonych w art. 199 § 2 i 3, art. 200, art. 202 § 4 i § 4c oraz art. 204 § 3, jak również przestępstw określonych w art. 197, art. 201, art. 202 § 3, art. 203 i art. 204 § 4 w przypadku, gdy pokrzywdzonym jest małoletni, nie mogło nastąpić przed upływem 10 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat. [patrz projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, www.sejm.gov.pl]. Według projektodawców, istotą propozycji jest wprowadzenie zasady, że przedawnienie karalności takiego przestępstwa wobec osoby małoletniej nie będzie mogło nastąpić przed upływem jej 28 roku życia (tj. 10 lat od momentu ukończenia przez pokrzywdzonego lat 18). [patrz projekt ustawy]

Warto na podstawie powyższego zwrócić uwagę na kwestię już wcześniej podniesioną. Proponuje się projekty dotyczące okresu przedawnienia, mając nadzieję, że to w jakiś sposób uchroni dziecko od dalszych nieszczęść lub będzie dla niego pomocą. Niemniej jednak cały czas rozmawia się o sprawcach, a nie o dzieciach. Oczekuję od polskich posłów, iż zamiast zajmować się kwestiami formalnymi (które winny, oczywiście, towarzyszyć rozwiązaniom systemowym), zajmą się prawdziwym problemem – czyli zbudowaniem skutecznego systemu pomocy ofiarom przestępstw seksualnych oraz ich rodzicom. Mam na myśli system w wymiarze prawnym, psychologicznym, edukacyjnym, medycznym, a przede wszystkim medialnym. Trzeba więcej realnego zaufania do rodziny i więcej realnej pomocy rodzinie.

Informacje ogólne

Rada Naukowa:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL

Konsultanci językowi:

Język angielski:

Mgr Paweł Czocho
Mgr Michał Skowroński

Język francuski:

Mgr Małgorzata Walencik

Język hiszpański:

Ks. dr Julian Głowacki

Język niemiecki:

Ks. dr Grzegorz Jankowiak

Język włoski:

Ks. dr Julian Głowacki

Redaktor naczelny:

dr Piotr Telusiewicz

Opracowanie techniczne:

dr Piotr Telusiewicz

Recenzenci:

Polskie prawo rodzinne:

Prof. dr hab. Henryk Cioch
Dr hab. Marek Andrzejewski, Prof. US
Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, Prof. US

Kościelne prawo procesowe:

Ks. Prof. dr hab. Tomasz Rozkrut, UP JP II
O. Prof. Piotr Skonieczny, O.P., Angelicum, Roma
Ks. Dr hab. Tadeusz Syczewski, Prof. KUL

Recenzenci dodatkowi:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL
Ks. dr hab. Piotr Stanisławski, Prof. KUL

Adres redakcji:

Collegium Jana Pawła II
p. 535
Al. Raławickie 14
20 - 950 Lublin

tel. (81) 4453539

Email

czlowiek.rodzina.prawo@gmail.com

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14
Lublin 20 - 950

Czasopismo internetowe wpisane do prowadzonego przez
Sąd Okręgowy w Lublinie rejestru dzienników i czasopism
pod poz. Rej. Pr. 1222.

Data wydania: 31 października 2013 roku
ISSN 2299 - 0283